

Prof. dr hab. Jan CZERNAKIEWICZ

Dr inż. Zdzisław MAŚLAK

Wydział Menedżerski i Nauk Technicznych, WSM w Warszawie

## O ETYCE POLSKICH SŁUŻB BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W ZARZĄDZANIU KRYZYSOWYM (po 1989 r.)<sup>®</sup>

About ethics of Polish departments of safety and public order in the crisis management (after 1989)<sup>®</sup>

*W artykule dokonano analizy okoliczności przebudowy systemu etycznego funkcjonowania instytucji państwa polskiego po 1989 roku ze szczególnym uwzględnieniem zmian systemu organów ochrony państwa, a wśród nich organów ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Założono, że w zakresie praw obywatelskich określonych w Konstytucji i Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka, organy ochrony bezpieczeństwa i porządku w Polsce dysponujące środkami przymusu na podstawie obowiązującego prawa, nie mogą być wyłączone spod kontroli prawnej instytucjonalnej, etycznej i moralnej. W rozważaniach założono, że podstawą tych zmian była potrzeba ochrony demokratycznego porządku prawnego, zachowania jego ciągłości, podziału kompetencji władz i administracji oraz społecznej kontroli zasad funkcjonowania demokratycznego Państwa.*

Kiedy w 1989 r. dokonał się (zapoczątkowany w 1976 r.) upadek realnego socjalizmu w Polsce, zaszła potrzeba (przy uwzględnieniu ówczesnych okoliczności zmiany ustroju) przebudowy systemu etycznego funkcjonowania instytucji państwa. W tym systemie ważne miejsce zajmował system organów ochrony państwa, a wśród nich organy ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Spółeczeństwo polskie u podstaw swojej egzystencji dostrzega potrzebę ochrony demokratycznego porządku prawnego i zachowania jego ciągłości, podziału kompetencji władz i administracji oraz społecznej kontroli tych zasad. W zakresie praw obywatelskich określonych w Konstytucji i Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka, organy ochrony bezpieczeństwa i porządku w Polsce dysponujące środkami przymusu na podstawie obowiązującego prawa, nie mogą być wyłączone spod kontroli prawnej instytucjonalnej, etycznej i moralnej [2, s. 23-29].

Polska ma w tym celu szeroko rozbudowany system prawno-instytucjonalnych gwarancji praworządności – od tradycyjnych po nowoczesne, w tym także nie spotykane w innych europejskich państwach. Do prawnych gwarancji praworządności działania organów i instytucji państwa należy zaliczyć m.in. nowoczesne formy ustawy o urzędzie ministra spraw wewnętrznych, ministra sprawiedliwości, do którego przydzielono Prokuraturę Generalną w zakresie działania podległych mu organów, Trybunału Konstytucyjnego,

*This article analyzes the circumstances of the reorganization of Polish state institutions functioning ethical system state after 1989, with particular emphasis on changes in state authorities system, including authorities protecting safety and public order.*

*It was assumed that the rights of citizens, under the Constitution and the International Covenants on Human Rights, cannot be exempted from judicial control institutional, ethical and moral, by safety and order authorities in Poland, possessing coercive measures under the applicable law. The consideration assumes that the basis of these changes was to protect the democratic legal order, preserve its continuity, division of powers and authorities, administration and social control rules for the functioning of a democratic state.*

Trybunału Stanu, Rzecznika Praw Obywatelskich itd. Sama ustawa jednak nie gwarantuje automatycznie osiągnięcia w życiu publicznym, a w tym i w działaniach aparatu administracji państwowej, stanu określanego mianem praworządności. Niezwykle ważnym zadaniem jest nieustanna troska o przestrzeganie przez organy i instytucje państwa, osoby urzędowe i obywateli prawa i norm wspomnianych ustaw. Problematyka praworządności nie wyczerpuje się tylko w obowiązku przestrzegania prawa (praworządność formalna), lecz także w odpowiedniej treści i jakości prawa (praworządność materialna), z którymi polski system ustrojowy miewa trudności już w samym parlamencie [3, s. 77-83].

Mimo, że ideologia uzasadnia działanie polityczne i w całości odnosi się do celów, które mają zakończyć określony etap działań a następnie rozwijać je, zawiera również wskazania teoretyczne i praktyczne, jak należy działać, aby osiągnąć zaplanowany cel. Polityka traktowana jako dążenie, któremu odpowiadają określone działania (także w wyniku sytuacji konfliktowych władzy) i relacje (rezultat stosunków między ludźmi), w swojej hierarchii celów nie zawsze stawia najwyższy postęp uzyskiwany drogą sprawiedliwie rozłożonego wysiłku i płynących stąd korzyści – szczególnie w sytuacji gdzie nadrzędną wartością ma być praca. Rolą państwa jest troszczyć się o to, aby rezultaty tej pracy zostały korzystnie spożytkowane indywidualnie i zbiorowo, przy uwzględnieniu kryterium nakładu sił w obszarach takich jak polityka

społeczna, edukacja narodowa, sprawy wewnętrzne, wymiar sprawiedliwości, obrona narodowa.

Działania na rzecz postępu mierzonego w przyroście jednostek dobrobytu ludności w kategoriach indywidualnych i zbiorowych to zadanie szybkiej realizacji za pomocą wszystkich możliwych procedur. Decyduje to o sile państwa i jej władzy politycznej, jej celach nominalnych (wartościujących) i skuteczności działania. Walki międzypartyjne z naruszeniem standardów etycznych, moralnych, a nawet prawnych, o czym świadczą liczne ostatnio procesy sądowe (w czasie kampanii wyborczych do sejmu, senatu i na urząd prezydenta), są powodem postępującej degradacji systemu partyjnego a następnie systemu ustrojowego. Efektem tego jest m.in. niski udział społeczeństwa w wyborach politycznych. Wbrew pozorom, takie pojmowanie relacji ideologia-polityka sprzyja decyzjom irracjonalnym z punktu widzenia racji stanu, a u ich podstaw jest partyjne spojrzenie na całokształt tych zagadnień.

Relacje między założeniami systemu wy wpływającego z charakteru ustroju, w części dotyczącej procesu historycznego muszą się syntetyzować na racji narodowej trwałości, w zgodności z podjętymi zobowiązaniami międzynarodowymi i sojuszniczymi. Z punktu widzenia państwa w relacjach multilateralnych i bilateralnych na pierwszym miejscu jawi się problematyka ekonomiczna a ściślej ciągle niska efektywność gospodarcza wynikająca nie tylko z kryzysu gospodarczego. Działa ona destrukcyjnie w dwóch płaszczyznach: wewnętrznej (niski poziom życia i niestabilność społeczno-polityczna) i międzynarodowej (mała efektywność gospodarowania powoduje spadek prestiżu i atrakcyjności państwa), a także zatrudnienia – wysokie bezrobocie (13 - 9%) i niskie, niemal symboliczne wynagrodzenie za pracę. Wewnętrzna organizacja państwa, które przeszło od socjalizmu do kapitalizmu z jej funkcjonalnymi podziałami nie była przedmiotem starannego oglądu teoretycznego. Sprawa rozstrzygała się jakby na poziomie funkcji wewnętrznej państwa, ściśle rozgraniczonej z funkcją zewnętrzną. W dzisiejszym świecie taki ścisły podział teoretyczny jest nie do obronienia. Między innymi sprawa praw człowieka i wolności obywatelskich, których przynajmniej część została skatalogowana w uchwałach OBWE i wraca bez przerwy na forum międzynarodowym. Jest to szczególnie ważne dla pozapolitycznej oceny służb ochrony porządku prawnego. Zysały one sobie określenie „wyobrażenie” m.in. Trybunał Konstytucyjny. Komplicacja zależności współczesnego świata ogromnie utrudnia w praktyce sposób definiowania pozapolitycznej oceny służb ochrony porządku prawnego, zwłaszcza, że w pamięci (ostatnio wciąż odświeżanej) tkwi groźne przypomnienie związanych z tym nadużyć dokonywanych przez różne instytucje państwa i systemy ustrojowe [7].

Szansą na przeorientowanie takiego stanu rzeczy w pozytywny dorobek liberalizmu, także w Polsce, jest m.in. rozwój kulturowy i intelektualny społeczeństwa polskiego, gdy alternatywną propozycją jest menedżerski model zarządzania gospodarką i pluralizm gospodarczy, społeczny i kulturalny, efektywnie i wiarygodnie realizowany, tj. skutecznie. Są to dwa aksjomaty świadomie realizowanych przemian. Budowa ustroju może się lepiej dokonać wtedy, gdy nastąpi pełne pokonanie kryzysowych właściwości dotychczasowego modelu (i praktyki), tj. przez efektywne reformy (z zasadą nadrzędną: płaca za pracę i jej wyniki), demokratyzację

wzmacniającą proefektywnościowe działania, poszerzającą inicjatywy obywatelskie i zmieniającą jakość życia (samopoczucia) ludzi oraz przez jawność, a więc ukazywanie wszystkiego co się dzieje teraz (i działa w przeszłości) – z zachowaniem racji narodowej i państwowej. Zasadnicze znaczenie ma aktywność i zwartość społeczeństwa polskiego, szczególnie istotna w warunkach strukturalnej różnorodności, (zwłaszcza, że uaktywnia się skrajna prawica polityczna często działając destrukcyjnie i w fałszywej jedności), a także pluralizm i zwartość kultury społeczeństwa.

W systemie bezpieczeństwa i porządku publicznego dominować muszą wartości niezbędne: porządek konstytucyjny i prawny, poszanowanie fundamentalnych praw, wolności obywatelskich, apolityczność przez autodefinicję merytorycznej i społecznej misji (służb na rzecz społeczeństwa obywatelskiego w imię pozaosobistych interesów) z kategoryzacją wiedzy ogólnej, historycznej, zawodowej i życiowej. Pozwoli to stale utrzymywać sprawność, skuteczność, awans służbowy (zbiorowy) i awans indywidualny.

Obok kwalifikacji rozumianej jako skuteczne przeciwdziałanie i zwalczanie przestępczości (zarówno wewnętrznej jak i we współdziałaniu – zewnętrznej), ważną rangę ma tu również kategoryzacja zdarzeń, a zarazem ich identyfikacja (przez operacyjne mechanizmy), które w doświadczeniu kształtują przekonanie o kwalifikowanym (warsztatowo, prawnie i moralnie) postępowaniu tych służb.

Przestrzeganie etyki postępowania, prawa a zarazem wolności, ma tu walor intuicyjnej konstatacji, iż niegodne środki likwidują wartości planowanego - wyznaczonego porządku (systemu). Trzeba je więc traktować jako kategorię opisu i kategorię normatywną.

Tymczasem sprawność tak widzianego systemu utrudnia bezprawne i przestępcze działania niektórych struktur władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej (afery przestępcze, działania agencji wywiadowczych, korupcja, sprzeniewierzenia, swoiste mechanizmy, powiązania polityki z przestępczością pospolitą), choć wartościowanie przeprowadzone jest według wartości tradycyjnych, tj. wypróbowanych w zbiorowych wyobrażeniach i standardach kulturowych społeczeństw obywatelskich. System nie może opierać się na kłamstwie, powinien działać uczciwie i rzetelnie, (chodzi bowiem o image – prestiż w ciągłym wartościowaniu).

Obszary działania systemu uwzględniać muszą kategorie racji stanu państwa i racji obywateli – suwerenność prawa i wolność obywateli, prawa człowieka, umowy społeczne oraz muszą akceptować relacje (założenia) normatywne, oparte na zasadzie interesów władzy i obywateli. Subtelność relacji jest tu czytelna: najpierw prawa, potem obowiązki – o czym zaświadcza teoria i praktyka demokratycznych systemów.

Instytucja władzy, sprawność systemu musi być nieprzerwanie czynnym źródłem porządku i organizacji, z natury funkcjonalnym, by realizować wartości zbiorowości zorganizowanej, a zarazem realizować wartości jednostek – ukształtowane przez cywilizację i kulturę łacińską (pokój, wolność, współdziałanie).

Prawo i moralność systemu wyznaczają sobie różne, ale i podobne zadania. Przekonanie nie jest gwarancją materialną i moralną działania, bo zależy od motywacji niezależnych, od sytuacji i skutków podjętego wyboru. Dobra intencja

prowadzi do skutków podjętego wyboru. Dobra intencja prowadzi też często do skutków odwrotnych, gdy dobro zmienia się w zło, gdyż cechy autora nie ułatwiają poszerzania lub kultywowania dobra.

Systemy w różnych zakresach rodzą też wiele patologii społecznych, a wśród nich najważniejsze – terroryzm i kryzys polityczny, gospodarczy oraz systemowy. Różne są przyczyny aktów terrorystycznych, ale najczęściej terror indywidualny łączy się z terrorem instytucjonalnym, albo też z bezkrytycznym odruchem osób, gdy ucisk staje się nie do zniesienia. Terror E. Hobsbown określa jako niekoniecznie walkę z uciskiem w ogóle, tylko walkę z uciskiem uważanym za zbyt okrutny. Terroryzm stosuje środki niegodziwe, graniczące z pospolitą przestępczością albo po prostu kryminalne; stąd jego dyskwalifikacja moralna i dążenie do uregulowań prawnych – także w skali międzynarodowej [4].

Bezwzględne poszanowanie prawdy i prawa konstytucyjnego przez służby oraz osoby prywatne i instytucje porządku to wymóg uniwersalny, który nadaje szczególnie służbom osobowość demokratyczną, a zarazem humanistyczną, uwrażliwia je na innego człowieka, ujawnia ich społeczliwe oblicze w walce o ochronę życia, zdrowia i mienia społeczeństwa obywatelskiego, ale również porządku publicznego demokratycznego państwa polskiego.

Zadania te determinują ich model moralny. Jest to zagadnienie asymilacji moralności katolickiej, wyznaczonej historią narodu polskiego i moralności niezależnej, powiązane z własną społeczną i zawodową praktyką czasów transformacji systemu. Ranga zagadnienia jest tym większa, że historia współczesna dostarcza przykładów sprzeczności i konfliktów ich uwikłania, z których nie zawsze wychodziły one z autorytetem moralnym (przykłady udziału w mafii), choć podlegają normom moralności powszechnej. Delikatna jest cała problematyka dyspensy moralnej, kontaktu zawodowego ze środowiskami przestępczymi, praworządności jako normy prawnej, apolityczności oraz poszanowania praw i wolności obywatelskich.

Problematykę praw i wolności obywatelskich obejmuje też Konstytucja RP (2 kwietnia 1997 r.). Bezpieczeństwo obywateli oraz ich prawa i wolności obywatelskie stanowią jedną z największych jej wartości. Tak ujęta funkcja ustawodawcza rozkłada się na cykle działań, które wyrażają się w ujęciach linearnych za pomocą operacji logicznej, na podstawie zdań niezawodnych. Dotyczy to przede wszystkim posługiwania się regułą prostego kauzalizmu, który daje się stosować do zależności między ustawą zasadniczą i produktem woli parlamentu mającego kształt normy.

Problematyka ta ma ważne znaczenie, bo jest uznawana przez większość, a krytyczne ujęcia nie mają większego wpływu na symboliczne i praktyczne wyobrażenia. Przy analizowaniu tylko treści ustawodawczych, (co rozciąga się na znacznie większą liczbę obowiązujących ustaw niż sama konstytucja), pozostawalibyśmy w ograniczonej sferze kultury prawniczej, przy analizie symbolu III RP – szerzej w kulturze politycznej [6, art. 30, s. 12].

Państwo i bezpieczeństwo jako wyobrażenie zbiorowe, oraz prawo jako norma ustrojowa nie tworzą jednak autotelicznych relacji. Trzeba je bowiem traktować jako składnik systemu dynamicznego, wytwarzanego w historii, w toku przemian – zarówno w przeszłości, jak i teraźniejszości. One

bowiem określają treść i formę państwa i nadają szczególny sens normom prawa, a samo tworzenie się systemu jest aktem historycznym, społecznym i praktycznym zarazem. Zwrócenie uwagi na te proste sprawy nie jest zabiegiem retorycznym, ale może ułatwieniem charakterystyki przemian w polskim laboratorium zmian ustrojowych o znaczeniu historycznym.

Jesteśmy przekonani, że pomocna – jest tu analiza systemowa, bo ułatwia oznaczenie funkcji elementów przyjętych (z przeszłości bliższej i dalszej), względem elementów przemian, kreowanych przez te przemiany. Wartość tych elementów – w sensie znaczenia dla przeszłości – wyznacza relację wobec instytucji prawnych, zbiorowości narodowej i społecznej, wyrażonych w sposób niewątpliwy lub dorozumiany. Jeśli system ten utrwał się szybko, to składniki funkcjonalne, tj. działające na jego rzecz przeważały nad składnikami dysfunkcjonalnymi.

Szczególne miejsce w ustawie zasadniczej zajmuje też problematyka ochrony praw i wolności obywatelskich – zarówno w sensie prawnym, jak i moralnym, bowiem przyrodzona(...) godność człowieka stanowi źródło wolności i praw (...). Jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. W tym względzie konstytucja nawiązuje do nowatorskich rozwiązań konstytucyjnych demokratycznych państw europejskich, a także do rezolucji Rady Europy i ONZ.

Instytucje ochrony porządku prawnego mają szczególne zadanie postępowania zgodnego z normami prawa, konstytucyjnym porządkiem państwa i normami etycznymi, a zwłaszcza z poszanowaniem prawdy, wolności i godności obywatela. Znajduje to swój wyraz m.in. w relacjach ich działań i przepisów prawa, rządach prawa oraz ochronie i krzewieniu praw człowieka. Mają specyficzną implikację w stosunku do dowodzenia i kierowania służbami (prawo do uczciwego procesu, prawa człowieka w czasie zatrzymania, prawa człowieka mające istotne znaczenie w szkoleniu, prawa człowieka a użycie siły i broni palnej, wybrane klauzule dokumentów z zakresu praw człowieka mające istotne znaczenie w szkoleniu, prawa człowieka, ochrona młodocianych i nieletnich, a także pełnienie służby w policji w czasie konfliktów zbrojnych). Ważne miejsce zajmuje w tej kwestii stanowisko Europejskiej Komisji Praw Człowieka w Strasburgu.

W naszej konstytucji jednoznacznie przedstawione są kategorie oraz relacje praworządności i moralności w ochronie bezpieczeństwa publicznego, mówi ona że Rzeczpospolita Polska „zapewnia każdemu człowiekowi prawo życia” (art. 38), zapobiega nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu, zapewnia nietykalność i wolność osobistą oraz stwierdza, że zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości nie podlegają przedawnieniu. Prawomocność i moralność ma tu wymiar ograniczonej zależności.

Integralną częścią praworządności jest konstytucyjna zasada legalizmu. Zasada ta to również podstawowy warunek istnienia demokracji, a przestrzeganie konstytucyjnego porządku jest nie tylko zagadnieniem prawnym, lecz zarazem ustrojowym i politycznym.

Dla służb państwowych ochrony bezpieczeństwa jest to konstytucyjny obowiązek przestrzegania prawa i zasad etycznych w postępowaniu z obywatelami, przestrzegania zasad moralnych w zespołach porządku publicznego, przestrzegania

obyczajów służbowych oraz pozasłużbowych. Możemy więc powiedzieć, że konsekwentne przestrzeganie prawa jest ich podstawową zasadą moralną, a działanie wbrew prawu jest zawsze naruszeniem konstytucyjnego porządku i godzi w autorytet obywateli i państwa. Postępowanie powinno być także powiązane z refleksją umysłową i moralną i nie może być w nim schematyzmu i bezduszności.

Specjalną wrażliwością konstytucyjną opatrzone są problemy działalności operacyjnej i dochodzeniowo-śledczej (art. 60), stanowiące dziedzinę szczególnie newralgiczną. Dotyczy to zarówno obsługi pragmatycznego procesu wykrywania (postępowanie przygotowawcze z czynnościami procesowymi), jak i pracy operacyjnej. Obejmują zagadnienia nie tylko takie jak konflikt pragmatycznych celów tej pracy oraz gwarancji i uprawnień (zabezpieczonych w kodeksie postępowania karnego) uczestników postępowania karnego, ale również kooperacji negatywnej. W tło wkomponowana jest tu także problematyka dyspensy moralnej, bezpieczeństwa osobistego, itd., ale tak obszerne zagadnienia wymagają oddzielnej publikacji.

Ze standardami etycznymi i moralnymi w czasie pokoju i spokoju związane są też standardy etyczne i moralne czasu zagrożenia bezpieczeństwa i wojny. Chociaż w ostatnich czasach zmniejszyło się w stopniu znaczącym zagrożenie wojną, nie oznacza to, że nie istnieją konflikty w sferze politycznej, militarnej, gospodarczej czy ekologicznej (Rosja, Syria, Ukraina, niektóre kraje Afryki Środkowej).

Racja stanu, tj. potrzeba trwania i przetrwania narodu i państwa wymaga szczególnej troski o suwerenność i integralność terytorialną przy sprawnej polityce zagranicznej wspieranej współistniejącymi z nią instytucjami bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego. Konstytucyjne zabezpieczenie stanów nadzwyczajnych z ich ograniczeniami w warunkach zagrożenia i kryzysu powinny zapewniać prawa i wolności człowieka i obywatela, gdyż demokratyczny system ustrojowy nie może być neutralny w przypadku swojego zagrożenia.

Prawa człowieka trzeciej generacji ukształtowane już w latach 70 i 80 XX wieku oparte na wartościach więzi społecznej, braterstwa i humanizmu dobrze regulują te zagadnienia, a źródła międzynarodowej ochrony praw człowieka dobrze je zabezpieczają, m.in. przy masowym ich łamaniu przez interwencję humanitarną, u podstaw której leży bezwzględna ochrona praw człowieka i ściganie skuteczne sprawców zbrodni wojennych i ludobójstwa.

B. Geremek w swoim wystąpieniu na temat suwerenności i praw człowieka powiedział „Państwo, które dopuszcza się ciężkich przestępstw przeciwko własnej ludności musi się spotkać z reakcją międzynarodową” [5, s. 11]. Dlatego też Konstytucja RP podkreśla, że stan nadzwyczajny może być wprowadzony w sytuacjach szczególnych zagrożenia, jeśli zwykle środki konstytucyjne są niewystarczające (art. 228). Prawo międzynarodowe wymaga natomiast określonych okoliczności, aby mógł być wprowadzony stan wojenny: zewnętrzne zagrożenie bezpieczeństwa państwa przez zbrojną agresję lub też we wspólnej obronie, gdy wymaga tego umowa międzynarodowa (decyduje prezydent na wniosek Rady Ministrów) na całym lub części terytorium, stan wyjątkowy - gdy destabilizacja bezpieczeństwa i porządku publicznego zagraża ustrojowi politycznemu lub obywatelom – na 90 dni

z przedłużonym obowiązywaniem na 60 dni za zgodą Sejmu i stan klęski żywiołowej – na 30 dni przez decyzję Rady Ministrów.

Związane z tą sytuacją zagrożenie praw i wolności obywatelskich jest zrozumiałe, bo umożliwia zabezpieczenie przed niekorzystnymi zjawiskami w imię racji stanu i dobra wspólnego narodu poprzez łamanie: prawa do strajku, prawa pracy, nienaruszalności miru domowego, tajemnicy korespondencji itd. Bezwzględnie nie mogą być natomiast naruszone fundamentalne prawa i wolności człowieka i obywatela, takie jak: godność, prawa i wolności człowieka i obywatela, humanitarne traktowanie osoby, odpowiedzialność karna za czyny zabronione, wolność wyznania i religii, ochrona małżeństwa, rodziny i dziecka, itd.

W cywilizacji łacińskiej, do której należy Polska, zagadnienie umacniania i upowszechniania etyki i moralności należy tradycyjnie do Kościoła. Już apostoł Paweł podkreślał: „Nie ludźcie się ani rozpustnicy ani bałwochwalcy (...) ani rozwiązli (...) ani złodzieje (...) ani oszczercy, ani zdziercy” nie odziedziczą Królestwa Bożego” Z kolei Św. Augustyn pisał, że „jeśli czyny są same w sobie grzechami (cum iam opera ipsa peccata), bluźnierstwo lub tym podobne, to któż ośmieliłby się twierdzić, że gdy dokonane zostają dla dobrych powodów: (causis bonis) nie są grzechami lub co jeszcze bardziej nielogiczne – (...) są grzechami usprawiedliwionymi [9, s. 125].

Doktryna o przedmiocie czynu jako źródle moralności stanowi autentyczny wyraz biblijnej moralności, przymierza i przykazań, miłości i cnót. Moralna jakość ludzkiego działania zależy od wierności przykazaniom, wyrażającej posłuszeństwo i miłość. Właśnie dlatego – należy odrzucić jako błędną opinię, która uważa za niemożliwą ocenę moralną świadomych wyborów pewnych zachowań lub określonych czynów jako moralnie złych ze względu na ich rodzaj, jeśli nie uwzględni się intencji, która kierowała ich wyborem lub całokształtu przewidywanych konsekwencji, jakie dany akt ma dla wszystkich zainteresowanych osób. Bez tego rodzaju racjonalnego określenia moralności ludzkiego działania niemożliwe byłoby utrzymanie „obiektywnego porządku moralnego” [9, s. 126].

W myśli filozoficznej Papieża Franciszka znajdziemy także troskę o los każdego człowieka (nie tylko chrześcijanina J. Cz) w okolicznościach występowania zła, które go dotyka niezależnie od jego pochodzenia i ustroju politycznego. Znamienne jest tu Jego wystąpienie na Błoniach Krakowskich w czasie Drogi Krzyżowej: „Za uczynkami miłosierdzia, co do ciała – idą uczynki, co do duszy: wątpliwym dobrze radzić, nieumiejętnych uczyć, strapionych pocieszać, urazy chętnie darować /.../ Pan ponownie zaprasza byście stawali się aktywnymi bohaterami służby, pragnie Was uczynić konkretną odpowiedzią na potrzeby i cierpienia ludzkości, byście byli znakiem Jego miłosiernej miłości dla naszych czasów” [8].

Pogłębiający się spór polityczno-prawny w Polsce wokół przebudowy systemu prawa, a zwłaszcza Trybunału Konstytucyjnego obejmuje również organy bezpieczeństwa i porządku publicznego. Spór przechodząc na forum Unii Europejskiej, doprowadził do jego skrajnego zaostrzenia i wywołał ostry konflikt społeczno-polityczny. Fakt ten wymaga starannego przestrzegania zasad etyki i moralności przez

te organy – od Trybunału Konstytucyjnego, po straże miejskie. Tymczasem taka sytuacja nie wpływa korzystnie naację stanu państwa, której celem jest trwanie i przetrwanie narodu i państwa. Kryzys wywołany sporem obejmuje politykę zagraniczną i militarną, położenie geograficzne, sytuację demograficzną, potencjał militarny i możliwości ekonomiczne. Polska, jako państwo demokratyczne musi opierać się o suwerenność narodu, pluralizm polityczny, podział władzy i rządy prawa. Lekceważenie tych zasad degraduje prestiż i autorytet państwa – wewnętrzny i zewnętrzny [1].

Jest jeszcze jeden aspekt moralności służb ochrony porządku i bezpieczeństwa, tj. spojrzenie na ich genezę i dzieje, chwałę ale i zagładę oraz cierpienie wskutek politycznych decyzji, na którą nie miały one wpływu w momencie zmian. Jedyną miarą w momencie tych zmian była ludzka zemsta, gdy w bezalternatywnym przymusie polityki z niewielkim wykorzystaniem albo niewykorzystaniem standardów etycznych i moralnych oraz braku rzetelnej wiedzy historycznej – dokonano eksterminacji i przesiedlenia ludności po 1944 r.

## PODSUMOWANIE

Podsumowując powyższe rozważania, możemy sformułować najważniejsze zasady moralne działalności służb ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego w Polsce:

1. Zasada zgodności postępowania z prawem, etyką i moralnością w każdym czasie i we wszystkich procedurach postępowania, jawnych i niejawnych.
2. Zasada poszanowania godności osób; obywateli własnego państwa, cudzoziemców i osób bezpaństwowych.
3. Zasada uczciwości, lojalności i informacji prawnej dla wszystkich osób, wtedy gdy nie tylko weszły w kolizję z prawem ale także gdy prawo to przestrzegały.
4. Zasada humanitarnej pomocy dla wszystkich osób, które tego potrzebują.

5. Zasada zapewnienia bezpieczeństwa wszystkich osób, obywateli, cudzoziemców i osób bezpaństwowych.
6. Zasada zapewnienia bezpieczeństwa i porządku dla każdego kultu religijnego.

## LITERATURA

- [1] Bezpieczeństwo RP w wymiarze narodowym i międzynarodowym, pod red. T.Konopka, Kielce 2011r.
- [2] **CZERNIAKIEWICZ J. 2004.** Wolność a działalność policji polskiej w: Człowiek a tożsamość w procesie integracji Europy, Olsztyn, s.23-29., zob. także Nocoń J., Laska A., Teoria polityki, Warszawa 2005.
- [3] **CZERNIAKIEWICZ J. 2002.** Doktryny prawne a system prawa polskiego w: Przemiany doktrynalne i systemowe prawa publicznego, pod red. S. Pikulskiego, Olsztyn.
- [4] Doktryny polityczne XIX i XX wieku, pod red. K. Chojnickiej i W. Kozuba-Ciembroniewicza, Kraków 2007.
- [5] **GIEREMEK B. 1999.** „Suwerenność i prawa człowieka: Narody Zjednoczone w XXI w.” Sprawy Międzynarodowe nr 4.
- [6] Konstytucja RP.
- [7] Rządy koalicyjne w III RP, pod. Red. M.Chmaja, Olsztyn 2005.
- [8] Wystąpienie Papieża na Błoniach w czasie Drogi Krzyżowej, „Gdzie jest Bóg, jeśli jest tyle zła?”, Gazeta Wyborcza 31.07.16r, nr 177.87.84.
- [9] *Veritatis splendor* Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich biskupów Kościoła Katolickiego o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła, Poznań 1993.